

Dr hab. Jacek Ozimkowski
Akademia Muzyczna w Krakowie

Kraków, 18.06.2017 r.

Zleceniodawca recenzji

Akademia Muzyczna im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu, Wydział Wokalno- Aktorski. Pismo z dnia 02.12.2014 r. informujące o powołaniu mnie na recenzenta przez Radę Wydziału.

Dotyczy

Uchwał Rady Wydziału Wokalno- Aktorskiego z dnia 01.12.2014 roku w sprawie:

- wszczęcia na wniosek **Pana Jaromira Trafankowskiego** z dnia 25.11.2014 roku przewodu na stopień doktora sztuk muzycznych w dyscyplinie artystycznej wokalistyka,
- wyznaczenia promotora,
- wyznaczenia recenzentów.

Do nadesłanego na mój adres przez przewodniczącego Rady pisma datowanego 02.12.2014 roku informującego o wszczęciu przewodu doktorskiego i wyznaczenia mojej osoby na recenzenta pracy doktorskiej pana mgr. Jaromira Trafankowskiego pt. „**Modelowy konterfekt postaci komicznej w polskiej operze narodowej na przykładzie partii Macieja w *Strasznym dworze* Stanisława Moniuszki. Analiza postaci pogłębiona własnym doświadczeniem wykonawczym**”, została dołączona następująca dokumentacja z posiedzenia Rady Wydziału w dniu 01.12.2014 roku.

- uchwała o wszczęciu przewodu doktorskiego,
- uchwała o wyznaczeniu promotora w osobie dr hab. Iwony Hossy-Dereweckiej,
- protokół z przebiegu posiedzenia Rady Wydziału Wokalno-Aktorskiego,
- protokoły Komisji Skrócacyjnej z przeprowadzonych głosowań,
- lista obecności członków Rady Wydziału,

- lista członków Rady Wydziału zaliczanych w dyscyplinie artystycznej wokalistyka do minimum kadrowego.

Powyższe dokumenty zostały podpisane przez przewodniczącego Rady Wydziału i protokolanta.

Liczba uprawnionych członków Rady wynosi **15** osób. Na posiedzeniu wszczynającym było obecnych **14** uprawnionych członków Rady. W głosowaniu nad wszczęciem przewodu oddano **14** głosów ważnych. **13** za wszczęciem przewodu doktorskiego, **1** głos wstrzymujący, **0** głosów przeciwnych. Quorum głosujących w chwili podejmowania uchwały zostało zachowane. W dokumentacji dotyczącej posiedzenia Rady Wydziału z 01.12.2014 roku dołączono:

- uchwałę o wyznaczeniu recenzentem pracy doktorskiej mgr Jaromira Trafankowskiego mojej osoby, a także prof. dr. hab. Leszka Skrli.
- protokół z przebiegu posiedzenia Rady Wydziału,
- protokół Komisji Skrócacyjnej z przeprowadzonych głosowań,
- listy obecności członków Rady Wydziału,
- listę członków Rady Wydziału zaliczanych w dyscyplinie artystycznej wokalistyka do minimum kadrowego.

Wskazane powyżej dokumenty opatrzone zostały podpisem przewodniczącego Rady i protokolanta oraz pieczęcią Dziekana.

Liczba uprawnionych członków Rady wynosi **15** osób. Na posiedzeniu było obecnych **14** uprawnionych członków Rady. Za powołaniem prof. dr. hab. Leszka Skrli na recenzenta, oddano **14** głosów ważnych. **12** za wyznaczeniem recenzenta, **2** głosy wstrzymujące, **0** głosów przeciwnych.

Za wyznaczeniem mojej osoby na recenzenta oddano **14** głosów ważnych. **13** za wyznaczeniem mnie na recenzenta, **1** głos wstrzymujący, **0** głosów przeciwnych. Quorum głosujących w chwili podejmowania uchwały zostało zachowane. Niniejszym stwierdzam, że wszczęcie przewodu doktorskiego, wyznaczenie promotora i recenzentów nie budzi żadnych zastrzeżeń prawnych.

Podstawowe dane o kandydacie

Mgr Jaromir Trafankowski w 1999 roku ukończył Akademię Muzyczną im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu na Wydziale Wokalno-Aktorskim w klasie prof. dr. hab. Marka Moździerza. Od 1994 roku jest solistą Teatru Wielkiego im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu, gdzie wykonuje szereg pierwszoplanowych partii operowych. W latach 1993-1999 uczestniczył w wielu kursach wokalnych prowadzonych przez wybitnych śpiewaków scen operowych. Wymienia tutaj: R. Karczykowskiego, E. Podleś. G. Wiszniewską, H. Łazarską. W roku 2001 doskonalił swoje umiejętności wokalne podczas Cours Internationaux de Perfectionnement Musical – Luxembourg prowadzonego przez Sylvię Geszty. W 1998 roku został finalistą Międzynarodowego Konkursu Wokalnego im. Ady Sari w Nowym Sączu. W roku 2000 otrzymał nominację do nagrody im. ks. Piotra Wawrzyniaka dla Wybitnych Wielkopolan w kategorii „Nadzieja Wielkopolski”. W latach 1999- 2003 pełnił funkcję wiceprezesa, a od 2003- 2009 funkcję Prezesa Fundacji im. Antoniny Kadeckiej, która była organizatorem m.in. cyklu koncertów „Akademia Pieśni Polskiej” na zamku w Kurniku oraz „Poznańskiego Festiwalu Mozartowskiego”. W 2004 roku otrzymał nagrodę Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego w kategorii „Młody pozytywista”. Współpracuje m.in. z Opera Nova w Bydgoszczy, Operą Bałtycką w Gdańsku, Teatrem Muzycznym w Lublinie, Filharmonią Poznańską, Filharmonią Kaliską, Filharmonią Sudeską. Na swoim koncie ma imponującą ilość 61 partii operowych. W swoim repertuarze posiada także pozycje oratoryjno-kantatowe oraz repertuar z kręgu kultury żydowskiej. Koncertuje także z Orkiestrą Reprezentacyjną Sił Powietrznych, wykonując utwory patriotyczne, operowe, operetkowe, musicalowe, filmowe, a także repertuar rozrywkowy. W 2012 roku wziął udział w nagraniu płyty wydanej przez Akademię Muzyczną im. Ignacego Jana Paderewskiego w Poznaniu, nagrywając cykl pieśni Janusza Stalmierskiego pt. „Sweet Spirit Comfort Me”. Od roku 1999 łączy pracę artystyczną z działalnością dydaktyczną. W latach 1999-2009 był nauczycielem emisji głosu na wydziale wokalnym, rytmiki oraz Policealnego Studium Piosenkarskiego w Zespole Szkół Muzycznych w Poznaniu. Od 2009 roku pracuje w Akademii Muzycznej w Poznaniu na Wydziale Wokalno-Aktorskim oraz Wydziale Rytmiki i Katedrze Jazzu, prowadząc tam zajęcia wokalne. Jak widać, mamy tutaj do czynienia z kompletnie ukształtowanym artystą o wielkim wachlarzu możliwości

wokalnych, dydaktycznych oraz posiadającym olbrzymi bagaż doświadczeń artystycznych.

Ocena pracy doktorskiej

Praca doktorska mgr. Jaromira Trafankowskiego „**Modelowy konterfekt postaci komicznej w polskiej operze narodowej na przykładzie partii Macieja w *Strasznym dworze* Stanisława Moniuszki. Analiza postaci pogłębiona własnym doświadczeniem wykonawczym**”, składa się z dzieła artystycznego zapisanego na nośniku DVD oraz jego opisu. Dzieło artystyczne stanowi spektakl operowy „Straszny dwór” Stanisława Moniuszki, w którym mgr Jaromir Trafankowski kreuje postać Macieja. W nagraniu wzięli udział:

- Natalia Puczniewska – **Hanna,**
- Magdalena Wilczyńska-Goś – **Jadwiga,**
- Piotr Friebe – **Stefan,**
- Rafał Korpik – **Zbigniew,**
- Jerzy Mechliński – **Miecznik,**
- Marian Kępczyński – **Skotuba,**
- Agnieszka Zwierko – **Cześnikowa,**
- Jaromir Trafankowski – **Maciej,**
- Karol Bochański – **Damazy,**
- Katarzyna Włodarczyk – **Marta,**
- Danuta Kulcenty – **Stara Niewiasta,**
- Bartłomiej Szczeszek – **Grześ.**

Chór i Orkiestra Teatru Wielkiego im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu pod batutą Macieja Wielocha. Nagrania dokonano podczas spektaklu, który odbył się 18.02.2014 roku o godz. 19:00 w Teatrze Wielkim im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu, realizator nagrania – Krystian Kołakowski.

Gdy poznałem temat pracy doktorskiej mgr. Jaromira Trafankowskiego „**Modelowy konterfekt postaci komicznej w polskiej operze narodowej na przykładzie partii Macieja w *Strasznym dworze* Stanisława Moniuszki. Analiza postaci pogłębiona własnym doświadczeniem wykonawczym**”, nie ukrywam, że tytuł ten mnie zaintrygował i wzbudził moją wielką ciekawość. Pojawiło się także pytanie, które brzmiało: Jak wiele można napisać o partii Macieja, która jest przecież drugoplanową? Jakich argumentów użyć by uznać ją za obiekt badań naukowych? Odpowiedź pojawiła się wręcz w tym samym momencie. A dlaczego nie? Dlaczego tak często w naszych analizach nie przypisujemy wielkiej wagi do tego, co znajduje się generalnie na drugim planie? A może często te drugoplanowe sytuacje powodują napęd i rozwój obrazu pierwszoplanowego? Doszedłem do wniosku, że przecież to może być bardzo dobry materiał badawczy. Materiał o bardzo szerokim zakresie różnych możliwości interpretacyjnych i emocjonalnych, gdyż mówimy tu o partii operowej, która sama z siebie jest syntezą muzyki i teatru. Śpiewu i gry aktorskiej, które ostatecznie muszą tworzyć jedną spójną całość. Elementy te, nie mogą ze sobą współzawodniczyć – muszą bezwzględnie się uzupełniać, by stworzyć wiarygodną scenicznie postać, w tym przypadku postać charakterystyczną, często komicznie bezradną i zagubioną, posiadającą jednocześnie momenty, w których wydaje się szczególnie poważna. Postać, której prowadzenie wymaga wielkiej elastyczności, tak aktorskiej jak i wokalne. Zapoznając się z życiorysem artystycznym pana Jaromira Trafankowskiego byłem przekonany, iż plan jaki sobie założył do zrealizowania zawarty w tytule pracy doktorskiej, będzie zrealizowany w pełni i z wielką siłą przekazu artystycznego. Doświadczenie, które nabył jako wieloletni solista Teatru Wielkiego w Poznaniu i innych teatrów operowych jest doskonałą bazą do analizy wszelkich postaci pierwszo i drugoplanowych ze wszelkich oper. To doświadczenie to wykaz 61 ról pierwszo i drugoplanowych oraz współpraca ze światowej sławy dyrygentami i reżyserami operowymi.

Gdy zacząłem odtwarzać nagranie, oczarowało mnie w pierwszej kolejności brzmienie orkiestry Teatru Wielkiego im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu pod batutą Macieja Wielocha. Orkiestra brzmiała ciepło, dźwiękiem miękkim, soczystym, powodującym u mnie nastrój pełen radości i jednocześnie ciekawości. W momencie, gdy została podniesiona kurtyna, ujrzałem piękny obraz. Na scenie pojawili się śpiewacy w doskonałej formie wokalne,

w pięknych kostiumach, otoczeni barwną scenografią. Zapoznawszy się wcześniej z nazwiskami wykonawców widziałem, że mogę być spokojny o dalsze losy spektaklu. Czekałem na pojawienie się Macieja. Maciej kreowany przez pana Jaromira Trafankowskiego, pojawił się na scenie w sposób zdecydowany i błyskawicznie dzięki swojej artystycznej osobowości zorganizował życie sceniczne swoim podopiecznym – Zbigniewowi i Stefanowi. Uderzyło mnie pełne spokoju i pewności brzmienie głosu Pana Jaromira, jego zdecydowany wolumen oraz kolor, tak pożądany u wysokiego barytona. Postać Macieja zaistniała więc w pełnej krasie i wręcz zawładnęła sceną. Od pierwszych chwil nie miałem wątpliwości co do równorzędności scenicznej postaci Macieja i co do jej komediowego charakteru. Zewnętrznym wyrazem tego był charakterystyczny chód, który został zadedykowany w reżyserii postaci i został utrzymany do ostatniego taktu spektaklu. Stanowiło to nie lada wyzwanie dla śpiewaka, którego koncentracja musi być sfokusowana na tak wielu elementach jednocześnie. Wzruszyło mnie zagranie sytuacji z chlebem, z której pan Jaromir stworzył wręcz genialną etiudę. Widać, iż z każdego detalu potrafił wydobyć jego sedno, które natychmiast znajdowało się na pierwszym planie działań scenicznych. Kolejna scena, w której pojawia się stary sługa Maciej to tercet „Cichy domku modrzewiowy”. Tu głos Macieja jest uzupełnieniem harmonicznym i fragment ten wymaga od wszystkich wykonawców wielkiej precyzji intonacyjnej. Cała trójka stanęła na wysokości zadania, tak wokalnie jak i scenicznie, powodując wzruszenie u widza. Pod koniec pierwszej części tercetu Maciej ma możliwość popisać się wysokim dźwiękiem „fis” i robi to w sposób piękny i zdecydowany, prowadząc głos pewnie i „legato”. Podobna sytuacja z doskonale zaśpiewanym wysokim dźwiękiem jest pod koniec tercetu gdzie Maciej ma do zaśpiewania wysokie „G”. Cały czas jest doskonale słyszalny w pełnej skali swojego głosu. Ta swoboda wokalna pozwala poświęcić się prowadzeniu roli aktorskiej. Wydobywa z niej absolutnie pierwszoplanowy charakter. W scenie kłótni ze Skołąbą, zmienia absolutnie swój charakter. Tworzy tu postać dynamiczną, pełną energii w swojej scenicznej starości. W akcie trzecim mamy jedną z najpiękniejszych komicznych scen w polskiej literaturze operowej – mowa o duecie Skołąby z Maciejem. Tu, pan Jaromir wręcz przerysowuje nerwowość i strach w postaci Macieja, dzięki czemu uzyskuje jeszcze większy efekt komiczny. Jest to absolutny popis umiejętności aktorskich i wokalnych.

Dzięki doświadczeniu scenicznemu potrafi dobrać taki zestaw środków wyrazu, by nadal postać Macieja jawiła się jako postać pierwszoplanowa, przykuwająca uwagę. W akcie czwartym, Maciej przechodzi metamorfozę psychologiczną. Z postaci przerażonej, roztrzęsionej, można by rzec rozhisteryzowanej, staje się postacią odważną, zdeterminowaną i pewną siebie. Jak pisze doktorant w pracy opisowej „Moniuszko, który nie skomponował arii dla Macieja w zamian podarował bardzo piękną frazę, która mogłaby być podwaliną pod piękną arię”. Tak więc pod koniec czwartego aktu Maciej po całej, trudnej charakterystycznej partii (jak doktorant wykaże w tabeli zamieszczonej w opisie dzieła artystycznego, partii równie trudnej jak partia Miecznika, zamieszczając statystykę ilości wysokich dźwięków, które śpiewacy mają do pokonania w swoich partiach), ma do zaśpiewania kilka fraz „bel canto” z kantyleną kończącą się na wysokim barytonowym „G”. Doktorant śpiewa to w prawdziwie włoskim stylu, emanując swobodą techniczną i głębokim wyrazem interpretacyjnym. Po wysłuchaniu płyty i zapoznaniu się z częścią opisową, doszedłem do wniosku, że to był bardzo dobry i nieszablonowy pomysł, by zająć się właśnie tym, materiałem badawczym. Dzięki temu zwrócił uwagę na problem roli mniejszej tak istotnej w przebiegu dzieła operowego. Roli, która wymaga wielkiego kunsztu artystycznego, wokalnego i aktorskiego. Roli, w której brak arii, czyli elementu, którym śpiewak może się szczególnie popisać, powoduje konieczność znalezienia takich środków wyrazu artystycznego, by zaistnieć na scenie na równych prawach z postaciami pierwszoplanowymi. Jest to nie lada zadanie, które doktorant Jaromir Trafankowski, dzięki swoim umiejętnościom wykonał w sposób przykuwający uwagę i postać Macieja, którą stworzył, postawił na równi z innymi, większymi rolami. Stworzył postać elastyczną, wieloaspektową, komiczną. Takie wykonanie roli Macieja w sposób oczywisty odnosi się do tematu zawartego w tytule pracy doktorskiej.

Do płyty DVD, stanowiącej dzieło artystyczne w przewodzie doktorskim została również dołączona praca pisemna w zamierzeniu będąca opisem zarejestrowanego na nośniku elektronicznym muzycznego materiału. Praca zbudowana jest poprawnie pod względem metodologicznym. Posiada obszerny wstęp oraz kolejne rozdziały, w których doktorant dokładnie prowadzi nas rozpoczynając opis dzieła poprzez naświetlenie sytuacji geopolitycznej i rozwoju kultury w dziewiętnastowiecznej Europie przed powstaniem

„Strasznego dworu” Stanisława Moniuszki. Kolejny rozdział pracy opisowej to „Straszny dwór” jako przykład polskiej opery narodowej.

Doktorant nawiązuje do sytuacji, w której po okresie oświecenia, walka o tożsamość narodów Europy stała się kluczowym nurtem rozwoju epoki romantyzmu, a co za tym idzie romantycznej sztuki, a przede wszystkim filozofii. Następny rozdział dotyczy się szczegółowej analizy partii Macieja, jako modelowego konterfektu postaci komicznej w polskiej operze narodowej. Następnie podsumowuje swoje refleksje na temat materiału badawczego zawartego w tytule, dołącza szeroką bibliografię oraz spis ilustracji. Pracę zamyka streszczenie w języku polskim i podsumowanie w języku angielskim. Praca pisana jest piórem lekkim, finezyjnym, a jednocześnie konkretnym. Brawo za styl.

Doktorant dokonuje obszernej i głębokiej analizy partii Macieja, ukazując jej wszystkie walory i trudności. Wykazuje różnorodność charakteru scenicznego postaci Macieja, od opiekuńczego wychowawcy poprzez strachliwego i bezsilnego starca, by ostatecznie stać się prawym i odważnym szlachcicem. Zespół wymienionych cech absolutnie powoduje postrzeganie postaci Macieja jako postaci na wskroś komicznej. Tu przywołany jest także archetyp Sarmaty z jego wszystkimi wadami i zaletami. Doktorant wykazuje, iż komizm postaci Macieja jest nierozdzielnie związany z uwypukleniem naszych wad narodowych. Jednoczesna odwaga i strach, waleczność i tchórzliwość, zaradność i nieporadność. Wielkie znaczenie w analizie postaci Macieja miało niewątpliwie doświadczenie doktoranta związane z wykonywaniem tej partii. Jak sam pisze wykonał ją scenicznie już ponad 50 razy. Wnikliwa analiza postaci scenicznej Macieja wykazuje, iż rola ta jest równorzędna z postaciami pierwszego planu. Na koniec doktorat w tabelach porównuje partię Macieja z partią Miecznika, która to partia jest uważana za szczególnie trudną. Wykazuje tutaj, że statystycznie to właśnie partia Macieja ma większą ilość wysokich dźwięków do zaśpiewania i w całości jest napisana wyżej, co powoduje większą jej trudność. Jest postacią drugoplanową jedynie z powodu braku arii. Ciekawym pomysłem jest wykaz wybitnych śpiewaków, z ich krótkimi życiorysami artystycznymi, którzy kreowali rolę Macieja w operze „Straszny dwór”. Jasno wynika z tegoż wykazu, że na przestrzeni swojej kariery owi artyści śpiewali rolę, tak Macieja jak i Miecznika.

Konkluzja

Praca doktorska mgr. Jaromira Trafankowskiego posiada oryginalny i twórczy charakter. W opisie dzieła doktorant wykazał się godną podziwu wiedzą teoretyczną i praktyczną, a także szeroko pojętą wiedzą humanistyczną, co miało olbrzymi wpływ na trafną analizę i stworzenie dzieła, w którym udowodnił tezę zawartą w tytule pracy.

Pan Jaromir Trafankowski rozwiązał założone zagadnienie artystyczne i spełnił tym samym wymagania Ustawy.

Stawiam wniosek o jej przyjęcie

dr hab. Jacek Ozimkowski

